



Warszawa, 04-05-2023 r.

RZECZNIK PRAW OBYWATELSKICH

Marcin Wiącek

II.510.354.2023.MT

Pan Senator

Krzysztof Kwiatkowski

Przewodniczący Komisji Ustawodawczej

Senatu RP

Znak: BPS.DKS.KU.0401.7.2023

Wielce Szanowny Panie Przewodniczący,

w odpowiedzi na pismo z dnia 11 kwietnia 2023 r., w którym na zasadzie art. 79a ust.1 Regulaminu Senatu, zwrócono się z prośbą o sporządzenie opinii w przedmiocie rozwiązań zaproponowanych w projekcie ustawy o zmianie ustawy o ochronie zabytków i opiece nad zabytkami (druk senacki nr 948), uprzejmie przedstawiam, co następuje:

I.

Zgodnie z założeniami inicjatywy ustawodawczej, w ustawie z dnia 23 lipca 2003 r. o ochronie zabytków i opiece nad zabytkami¹ wprowadzone mają zostać następujące zmiany:

1) w art. 3 w pkt 15 kropkę zastępuje się średnikiem oraz dodaje się pkt 16 w brzmieniu:

¹ Dz. U. z 2022 r. poz. 840, dalej jako: „u.o.z.o.z.”

„16) zabytkowy przedmiot kolekcjonerski – rzecz ruchomą, a w szczególności numizmat (monetę, banknot lub inny znak pieniężny), medal, odznaczenie, odznakę, historyczny papier wartościowy, dokument upamiętniający określone wydarzenie, znaczek pocztowy, kartę pocztową, przedmiot kultu religijnego, pieczęć, obraz, grafikę lub inny wytwór sztuki plastycznej, będącą dziełem człowieka lub związaną z jego działalnością i stanowiącą świadectwo minionej epoki, bądź zdarzenia albo wycofaną z obiegu, mogącą stanowić przedmiot obrotu aukcyjnego, antykwarycznego lub kolekcjonerskiego.”;

2) po art. 109c dodaje się art. 109d i art. 109e w brzmieniu:

„Art. 109d. Kto w celu osiągnięcia korzyści majątkowej wytwarza przedmiot mający cechy zabytkowego przedmiotu kolekcjonerskiego albo podrabia, przerabia lub zmienia zabytkowy przedmiot kolekcjonerski bez widocznego oznaczenia go (puncą) jako kopia, falsyfikat lub replika albo tak wytworzony, podrobiony, przerobiony lub zmieniony przedmiot kolekcjonerski wprowadza do obiegu doprowadzając inną osobę do niekorzystnego rozporządzenia własnym lub cudzym mieniem, podlega karze pozbawienia wolności od 3 miesięcy do lat 5.

Art. 109e. Kto wprowadza do obrotu przedmiot mający cechy zabytkowego przedmiotu kolekcjonerskiego, uprzednio usuwając oznaczenie tego przedmiotu jako kopia lub replika, podlega karze pozbawienia wolności do lat 3.”.

Jak wskazano w uzasadnieniu opiniowanego projektu jego: „[z]asadniczym założeniem (...) była potrzeba wprowadzenia przepisów penalizujących wytwarzanie, podrabianie, przerabianie oraz zmianę zabytkowych przedmiotów kolekcjonerskich bez ich stosownego oznaczenia, iż stanowią falsyfikaty (kopie, fałszerstwa, repliki) na szkodę kolekcjonerów. Zaistniała również potrzeba inkryminowania zachowań polegających na usuwaniu oznaczenia kopia, fałszerstwo lub replika wytworzonego, podrobionego, przerobionego lub zmienionego przedmiotu kolekcjonerskiego”.

Zdaniem projektodawców: „[k]oniecznym jest także wprowadzenie definicji legalnej pojęcia zabytkowy przedmiot kolekcjonerski, które objąć powinno numizmat w tym monetę, banknot i inne znaki pieniężne np. pieniądze zastępcze, folwarczne, miejskie, bądź surogaty pieniądza stanowiące przedmiot obrotu np. plomby. W obrębie definiendum winno umieścić się ponadto medal, odznaczenie, odznakę, historyczny papier wartościowy, dokument upamiętniający określone wydarzenie, znaczek pocztowy, kartę pocztową, przedmiot kultu religijnego, pieczęć, obraz, grafikę i inny wytwór sztuki plastycznej. W definicji legalnej nie zdecydowano się na wprowadzenie *numerus clausus* (listy zamkniętej), albowiem wymienione tam rodzaje przedmiotów kolekcjonerskich są dominujące w obrocie handlowym. (...) Definicji tej nie znajdujemy w innych aktach normatywnych. Zatem potrzeba wprowadzenia

definicji uzasadniona jest gwarancją procesową *nullum crimen sine lege stricta* stanowiącą jedną z najbardziej istotnych zasad współczesnego prawa karnego i będących ważnym składnikiem koncepcji państwa prawa. Odzwierciedla to zarówno art. 42 ust. 1 Konstytucji RP, jak i art. 1 § 1 ustawy z dnia 6 czerwca 1997 r. – Kodeks karny².

Projektodawcy odwołują się w projekcie do zagadnienia tzw. „ciemnej liczby” przestępstw dotyczących podrabiania przedmiotów kolekcjonerskich wskazując, iż „[o]szustwa na szkodę rynku kolekcjonerskiego dokonywane są najczęściej podczas targów, jarmarków i transakcji niepodlegających rejestracji. Zasadniczym problemem jest jednak nie ilość tych transakcji, a brak przepisów penalizujących zachowanie polegające wytwarzaniu, podrabianiu, przerabianiu lub zmienianiu przedmiotu kolekcjonerskiego (poprzez np. nabicie fałszywej kontramarki na numizmacie, czy nadruku na znaczku pocztowym), a następnie puszczeniu w obieg takiego falsyfikatu, doprowadzając inną osobę do niekorzystnego rozporządzenia własnym lub cudzym mieniem. W aktualnym stanie prawnym istnieje jedynie przestępstwo podrobienia lub przerobienia zabytku w celu użycia go w obrocie zabytkami oraz przestępstwo zbycia rzeczy ruchomej jako zabytek wiedząc, że jest on podrobiony lub przerobiony. Żadne z tych przestępstw nie dookreśla znamion doprowadzenia do niekorzystnego rozporządzenia mieniem, a przypisywanie kwalifikacji kumulatywnej z art. 286 § 1 Kodeksu karnego (oszustwo) jest kwestionowane w orzecznictwie oraz przez przedstawicieli doktryny. Zatem jedynym rozwiązaniem pozwalającym na eliminację zjawiska fałszowania przedmiotów kolekcjonerskich jest zmiana prawa polegająca na wprowadzeniu przepisów inkryminujących powyższe zachowania. Wprowadzenie przestępstwa fałszowania przedmiotu kolekcjonerskiego rozwieje wątpliwości w zakresie przypisywania odpowiedzialności karnej za stany faktyczne polegające na wytwarzaniu fałszerstw i wprowadzaniu ich do obrotu”³.

II.

W pierwszej kolejności wskazania wymaga, że projektowane przepisy prawnokarne art. 109d i 109e swoją rację bytu mają wyłącznie wespół z zaprojektowaną definicją legalną **zabytkowego przedmiotu kolekcjonerskiego**, jaka ma znaleźć się w art. 3 pkt 16 u.o.z.o.z.

² Cytat z uzasadnienia projektu.

³ Cytat z uzasadnienia projektu.

W tym kontekście należy zwrócić uwagę na § 146 rozporządzenia Prezesa Rady Ministrów z dnia 20 czerwca 2002 r. w sprawie "Zasad techniki prawodawczej"⁴, w którym zostały wymienione powody uzasadniające tworzenie definicji legalnej. I tak w myśl tego przepisu, definicje danego określenia formułuje się, jeżeli: 1) dane określenie jest wieloznaczne; 2) dane określenie jest nieostre, a jest pożądane ograniczenie jego nieostrości; 3) znaczenie danego określenia nie jest powszechnie zrozumiałe; 4) ze względu na dziedzinę regulowanych spraw istnieje potrzeba ustalenia nowego znaczenia danego określenia⁵.

Stworzenie nowej definicji legalnej w kontekście już istniejących przepisów u.o.z.o.z. budzi pewne wątpliwości. Wyeksponować bowiem wypada *prima facie* zauważalne podobieństwo nowej definicji z już istniejącymi w ustawie zmienianej:

| | |
|--|--|
| <p>16) zabytkowy przedmiot kolekcjonerski – rzecz ruchomą, a w szczególności numizmat (monetę, banknot lub inny znak pieniężny), medal, odznaczenie, odznakę, historyczny papier wartościowy, dokument upamiętniający określone wydarzenie, znaczek pocztowy, kartę pocztową, przedmiot kultu religijnego, pieczęć, obraz, grafikę lub inny wytwór sztuki plastycznej, będącą dziełem człowieka lub związaną z jego działalnością i stanowiącą świadectwo minionej epoki, bądź zdarzenia albo wycofaną z obiegu, mogącą stanowić przedmiot obrotu aukcyjnego, antykwarycznego lub kolekcjonerskiego.</p> | <p>1) zabytek - nieruchomość lub rzecz ruchomą, ich części lub zespoły, będące dziełem człowieka lub związane z jego działalnością i stanowiące świadectwo minionej epoki bądź zdarzenia, których zachowanie leży w interesie społecznym ze względu na posiadaną wartość historyczną, artystyczną lub naukową;</p> <p>(...)</p> <p>3) zabytek ruchomy - rzecz ruchomą, jej część lub zespół rzeczy ruchomych, o których mowa w pkt 1;</p> |
|--|--|

- przy czym różnice definicji polegają jedynie na:

1) wymienieniu w *definiens* z nazwy konkretnych przedmiotów, gdzie wedle uzasadnienia projektu nie jest to katalog zamknięty, o czym ma świadczyć użyty zwrot „w szczególności”;

2) określeniu, iż wymienione i im podobne przedmioty mogą być przedmiotem obrotu wyłącznie: aukcyjnego, antykwarycznego i kolekcjonerskiego, ale już nie np.

⁴ Dz. U. z 2016 r., poz. 283, dalej jako: „ZPT”.

⁵ G. Wierczyński [w:] Komentarz do rozporządzenia w sprawie "Zasad techniki prawodawczej" [w:] Redagowanie i ogłaszanie aktów normatywnych. Komentarz, wyd. II, Warszawa 2016, Załącznik 1 § 146.

inwestycyjnego, czy generalnie „obrotu” jako „stosunków oraz czynności prawnych istniejących w związku z działalnością podmiotów prawa cywilnego na gruncie wymiany dóbr i usług”.

Takie ujęcie zaprojektowanej definicji trudno zaakceptować. Jak się wydaje – również przez pryzmat całości ustawy, w której projektowany przepis ma zostać zawarty - *zabytkowy przedmiot kolekcjonerski* każdorazowo jest już zabytkiem ruchomym, o którym mowa (przez odesłanie ustawowe) w art. 3 pkt 3 „u.o.z.o.z.”.

Niepowtórzenie w projektowanej definicji legalnej zastrzeżenia, iż zabytkowy przedmiot kolekcjonerski, to taki *którego zachowanie leży w interesie społecznym ze względu na posiadaną wartość historyczną, artystyczną lub naukową* wydaje się wynikać z użycia w *definiendum* przymiotnika „kolekcjonerski”, czyli „służący kolekcjonerowi, będący kolekcjonera”. Samym kolekcjonerem wg *Wielkiego słownika języka polskiego* jest: „ten, kto gromadzi przedmioty jednego rodzaju ze względu na ich wartość artystyczną, historyczną, naukową, sentymentalną”⁶.

Wprowadzenie takiej nowej definicji mogłoby sugerować, iż niektóre zabytki ruchome tracą ten status i stają się jedynie zabytkowym przedmiotem kolekcjonerskim (dotyczyć to może np. numizmatów). Projektowane wprowadzenie tej nowej definicji legalnej, pozbawiłoby *lege artis* rzeczony numizmat ochrony gwarantowanej u.o.z.o.z.⁷

Dyrektywa wykładni językowej – szczególnie w kontekście wymienienia przykładów rzeczy ruchomych w projekcie definicji, z uwagi na jej umiejscowienie wespół z definicją zabytku ruchomego (ten sam art. 3 u.o.z.o.z.), przywodzi na myśl dokonywanie intencjonalnej zmiany statusu określonych przedmiotów z zabytków ruchomych, na zabytkowe przedmioty kolekcjonerskie niepodlegające ochronie również z zabytkami ruchomymi. Odniesienia w projektowanych art. 109d i art. 109e do tej kategorii, ale w kontekście *de facto* przerabiania, konieczności oznakowania kopii i obrotu zdają się wyłącznie potwierdzać, że ta „nowa kategoria” nie podlega ochronie tożsamej z tą przynależną zabytkom ruchomym, ponieważ w odniesieniu do nich prawnokarnie chroniony jest obrót cywilnoprawny tymi rzeczami.

⁶ <https://wsjp.pl/haslo/podglad/10912/kolekcjoner>.

⁷ Zob. art. 10, 14a, 50 ust. 4 u.o.z.o.z.

Projektowana penalizacja sprowadza się do próby stworzenia czynu zabronionego polegającego na jednoczesnym oszustwie i fałszerstwie, tj. wprowadzeniu w błąd co do posiadania przez jakiś przedmiot cech istotnych zabytku ruchomego, z zamiarem wyzyskania tego błędu dla uzyskania korzyści majątkowej poprzez wprowadzenie do **obrotu cywilnoprawnego** zabytku ruchomego, który z tego obrotu nie został *ex lege* wyłączony.

Tymczasem wytwarzanie przedmiotów łudząco podobnych do zabytków ruchomych nie jest i nie może być zabronione w myśl zasady *co nie jest prawem zabronione, jest dozwolone*, gdyż w przeciwnym razie naruszałoby to przepisy art. 20 i 22 Konstytucji, statuujące swobodę działalności gospodarczej i art. 8 Prawa przedsiębiorców⁸.

Ochronie autentycznych zabytków ruchomych wydaje się służyć wobec tego wyłącznie ustanowienie prawnego obowiązku odpowiedniego oznaczania przedmiotów do nich łudząco podobnych oraz ustanowienie penalizacji niedochowania tego obowiązku i zachowania polegającego na intencjonalnym usuwaniu oznaczeń powstałych w związku z wytworem kopii zabytku ruchomego.

Przez pryzmat projektowanej definicji legalnej penalizacją nie zostaną objęte przypadki wprowadzania do obrotu z zamiarem oszustwa fałszyfikatów, które nie pochodzą „z minionej epoki”, czyli nie są zabytkiem ruchomym⁹, a niewątpliwie i takie przedmioty mają wartość kolekcjonerską i zasługują na zaprojektowanie szczególnej ochrony prawnej zgodnie z intencją projektodawców.

Mankamentem projektowanej definicji legalnej jest w ogóle zawężenie zakresu pojęcia „obrotu”, do jakiego zabytki ruchome, dla uznania ich za „zabytkowe przedmioty kolekcjonerskie”, miałyby być wprowadzane. Zauważyć należy, że w prawie cywilnym rozróżniane są różne modele „obrotu”, niemniej chodzi o ogół stosunków cywilnoprawnych, powstających w wyniku czynności prawnych, zwłaszcza umów polegających na wymianie dóbr lub świadczeniu usług. W zależności od tego, jakiego rodzaju podmiot uczestniczy w obrocie, wyróżnia się obrót powszechny (między osobami fizycznymi, konsumentami), obrót profesjonalny (między przedsiębiorcami)

⁸ Ustawa z dnia 6 marca 2018 r. Prawo przedsiębiorców, Dz. U. z 2023 r. poz. 221.

⁹ Przykładowo: stworzenie fałszyfikatów i sprzedaż jako oryginał obrazu współczesnego twórcy nie będzie podlegało pod dyspozycję projektowanej normy prawnej, podczas gdy społecznie oczekiwanym byłaby penalizacja takiego zachowania w sposób szczególny, tj. nie na podstawie art. 286 k.k.

oraz obrót mieszany (zwany też obrotem z udziałem konsumentów, tj. między konsumentem z jednej strony a przedsiębiorcą z drugiej strony).

Projektodawca niesłusznie zatem dokonuje ograniczenia w definicji legalnej do stosunku prawnego aukcji, umów cywilnoprawnych sprzedaży zawieranych w antykwariacie oraz umów cywilnoprawnych, najczęściej sprzedaży lub zamiany, a zawieranych pomiędzy kolekcjonerami. Projektowanej penalizacji, w związku z projektowaną definicją legalną nie będzie podlegało oszustwo polegające na sprzedaży jako oryginalnej falsyfikatu monety na jarmarku, gdy kupujący – osoba fizyczna kupuje ją pierwszy raz w życiu np. w celach inwestycyjnych. Osobę taką trudno uznać za kolekcjonera, nie uczestniczyła w aukcji oraz nie doszło do transakcji w antykwariacie. Cel ustawy opisany w uzasadnieniu projektu nie zostaje zatem zrealizowany.

Nadto, już samo „kolekcjonerstwo” nie jest sferą ściśle prawnie uregulowaną, w tym znaczeniu, iż nie ma żadnych specjalnych kryteriów do uznania, kto jest kolekcjonerem, a kto nim nie jest (tj. brak państwowych rejestrów kolekcjonerów, obowiązku przynależności do stowarzyszeń, czy samorządu kolekcjonerów etc.), co powinno dyskwalifikować użycie tego niejednoznacznego zwrotu w *definiens*.

Na marginesie wypada krytycznie odnieść się do swoistej niekonsekwencji terminologicznej, która polega na posługiwaniu się w projekcie słowem „obieg”. O ile „wycofanie z obiegu” w myśl reguł wykładni językowej odpowiednim jest dla określenia kategorii rzeczy ruchomych – pieniędzy (monet, banknotów lub innych znaków pieniężnych), czy nawet znaczków pocztowych, to trudnym do uznania za poprawne językowo będzie odnoszenie się do obiegu medali, odznaczeń, odznak, dokumentów upamiętniających określone wydarzenie, kartek pocztowych, przedmiotów kultu religijnego, pieczęci, obrazów, grafik lub innych wytworów sztuki plastycznej. Niekonsekwencja projektodawcy polega więc niewydziałaniu kategorii rzeczy, które w istocie mogły być wycofanie z obiegu w literalnym tego słowa znaczeniu oraz kategorii rzeczy ruchomych, które mogły „wyjść z użycia” lub zostać „wycofane z obrotu”. Nadto, w jednym z projektowanych przepisów prawno-karnych posłużono się zwrotem „wprowadza do obiegu”, który charakterystyczny jest dla obiegu pieniędzy¹⁰, zamiast lepiej tam pasującego zwrotu „wprowadza do obrotu”.

¹⁰ Zob. art. 310 k.k.

Powyższe wskazanie konieczne były dla wykazania przede wszystkim mankamentów projektowanej definicji legalnej, a w konsekwencji także przepisów karnych z niej wynikających.

Jak się wydaje, akceptując *ratio legis* propozycji ustawodawczej w materii prawnokarnej, projektowane regulacje prawnokarne mogłyby zaistnieć w zmienianej ustawie bez kreowania nowej definicji legalnej „zabytkowego przedmiotu kolekcjonerskiego”, gdyż ten jest przecież zabytkiem ruchomym.

Jeżeli zaś projektowane regulacje prawnokarne powyższą cechą istotną rzeczy ruchomej, tj. bycie zabytkiem, czyli „rzeczą ruchomą, będącą dziełem człowieka lub związaną z jego działalnością i stanowiące świadectwo minionej epoki bądź zdarzenia, których zachowanie leży w interesie społecznym ze względu na posiadaną wartość historyczną, artystyczną lub naukową”, miały przesunąć na dalszy plan, to przyjęć należy, że projektowane regulacje karne mają być typem szczególnym przestępstwa oszustwa, gdzie dobrem prawnie chronionym jest pewność obrotu rzeczą jaką jest: *numizmat (moneta, banknot lub inny znak pieniężny), medal, odznaczenie, odznaka, historyczny papier wartościowy, dokument upamiętniający określone wydarzenie, znaczek pocztowy, kartę pocztową, przedmiot kultu religijnego, pieczęć, obraz, grafikę lub inny wytwór sztuki plastycznej.*

O ile zatem może być uzasadnionym zaprojektowanie takiego przestępstwa powszechnego, to z dokonaniem oddzielenia cech ww. przedmiotów od ich „zabytkowości” (faktu bycia zabytkiem po myśli ustawy), co z kolei sugeruje umieszczenie przepisu w Kodeksie karnym, nie zaś jako przepis karny w ustawie szczególnej. Chodziłoby tu o penalizowanie dokonywania obrotu rzeczami podrobionymi przy celowym, błędnym i nastawionym na nieuczciwy, „oszukańczy” zysk wskazywaniu, iż są one oryginalnymi. „Rzeczami” takimi byłyby wszelkie wytwory kultury i sztuki, co do których możliwe jest określenie autorstwa oryginału lub cech zabytkowości oryginału. Ochrona prawnokarna byłaby podobną do tej dawanej art. 305 ustawy z dnia 30 czerwca 2000 r. Prawo własności przemysłowej¹¹.

Jak się również wydaje, wyłącznie w ten sposób wykreowany byłby społecznie pożądaný czyn zabroniony „przeciwko sztuce i kulturze”, z którymi powiązane są aukcje, antykwariaty i kolekcjonerstwo przedmiotów wymienionych w projektowanej definicji legalnej.

¹¹ Dz. U. 2021 r., poz. 324.

Wypada wreszcie dodać, że czynności sprawcze opisane w projektowanych art. 109d i 109e są w zasadzie niczym innym jak odpowiednio – podrabianiem oraz sprzedażą rzeczy, która nie jest zabytkiem, jako zabytku, co w istocie już podpada pod ustawowe znamiona czynów zabronionych z art. 109a i 109b. Zauważyć bowiem wypada, że w przypadku fałszerstw skierowanych przeciwko zabytkom zastosowany może być art. 109a u.o.z.o.z. (dotyczy podrobienia lub przerobienia zabytku, a więc tzw. fałszerstwa bezpośredniego) lub art. 109b u.o.z.o.z. (dotyczy zbycia falsyfikatu, a więc tzw. fałszerstwa pośredniego).

W doktrynie prawa wskazywanym jest, że „(...) [p]rzez podrabianie należy rozumieć zachowanie polegające na nadaniu jakiemuś przedmiotowi pozorów zabytku w celu wywołania u innej osoby wrażenia, że jest to zabytek, podczas gdy w rzeczywistości nie jest on nim (por. w odniesieniu do podrobienia dokumentu M. Mozgawa (w:) M. Budyn-Kulik, P. Kozłowska-Kalisz, M. Kulik, M. Mozgawa, Kodeks karny..., s. 527). Podobnie należy ocenić zachowanie polegające na wytworzeniu od nowa przedmiotu z nadaniem mu pozorów zabytkowego charakteru. Przerobienie natomiast polega na przetworzeniu istniejącego już zabytku, tak że może on uchodzić za zabytek inny, niż jest w istocie”¹².

Nadto, już aktualnie podstawami odpowiedzialności karnej dla fałszerzy mogą być również art. 286 k.k. (oszustwo), art. 270 § 1 k.k. (fałszerstwo dokumentu) i art. 115 ustawy o prawie autorskim i prawach pokrewnych¹³ (naruszenie praw autorskich). W przypadku sfalszowania sygnatury na dziele sztuki możliwe jest przyjęcie za kwalifikację prawną art. 306 k.k., art. 305 ustawy – Prawo własności przemysłowej lub art. 25 ustawy o zwalczaniu nieuczciwej konkurencji. Większość czynów określonych w ww. przepisach karnych jest ścigana z urzędu.

III.

W mojej ocenie, w świetle powyższych spostrzeżeń, w zasadzie zbędne wydaje się uzupełnianie u.o.z.o.z. o nową definicję legalną oraz nowe czyny karalne.

Gdyby jednak zrezygnować z tworzenia nowej definicji legalnej, to obowiązujący stan prawny określany przepisami u.o.z.o.z. teoretycznie może zostać uzupełniony projektowanymi regulacjami prawnokarnymi z art. 109d i art. 109e. Dla osiągnięcia

¹² M. Kulik [w:] Komentarz do przepisów karnych ustawy o ochronie zabytków i opiece nad zabytkami, LEX/el. 2010, art. 109(a).

¹³ Dz. U. z 2022 r., poz. 2509.

opisanego w uzasadnieniu projektu celu projektowanych zmian konieczne byłoby jednak dokonanie zmian redakcyjnych obu projektowanych przepisów, w sposób następujący:

Art. 109d. Kto w celu osiągnięcia korzyści majątkowej wytwarza przedmiot będący kopią, falsyfikatem lub repliką bądź mający cechy zabytku ruchomego bez widocznego oznaczenia go jako „kopia”, „falsyfikat” lub „replika”, przez co wprowadza w błąd co do jego pochodzenia i autentyczności, albo wyzyskując ten błąd, tak wytworzony przedmiot wprowadza do obrotu cywilnoprawnego doprowadzając inną osobę do niekorzystnego rozporządzenia własnym lub cudzym mieniem, podlega karze pozbawienia wolności od 3 miesięcy do lat 5.

Art. 109e. Kto do obrotu cywilnoprawnego wprowadza przedmiot będący kopią, falsyfikatem lub repliką bądź mający cechy zabytku ruchomego, uprzednio usuwając oznaczenie tego przedmiotu jako „kopia”, „falsyfikat” lub „replika”, podlega karze pozbawienia wolności do lat 3.”.

Podkreślenia wymaga, że w kontekście już istniejących w u.o.z.o.z. regulacji prawnokarnych – proponowane przez projektodawców sankcje prawnokarne wydają się nadmiernymi. Rozważenia wymaga obniżenie górnej granicy zagrożenia karą do 2 lat pozbawienia wolności (podobnie jak m to miejsce w art. 109a i 109b u.o.z.o.z.).

Już tylko jako uwagę poboczną wskazać uprzejmie pragnę, że problematyczna jest w polskim prawie sama definicja prawna zabytku ruchomego. Rozwazde poddać można właśnie jej uzupełnienie poprzez zawarcie przykładowego katalogu rzeczy nim będących.

Z poważaniem

Marcin Wiącek

Rzecznik Praw Obywatelskich

/-podpisano elektronicznie/